

Nro.

140.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 21go Czerwca 1796;

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 26. Maia.

Rząd Wenecki ustanowił Kommissarzów, którzy wypędzają spieszenie emigrantów Fran: z krajów Weneckich. W Paryżu ma się już znajdować pełnomocnik Papieski z prośbą o pokóy. Direktoryat, iak twierdzą, podał notę do W. X. To-

U 6

ska-

skanii żądaiąc, aby Anglikom niepozwolono gościć w *Livorno*.

Pisma Paryskie utrzymują powszechnie, że przed upłynieniem 2. miesięcy pokóy na lądzie przywrócony zostanie, i z Anglią tylko Francya mieć będzie doczynienia. Biega tu po rękach pismo, iakoby Świętego Oycy do Jenerała *Buonaparte*; ale z stylu poznać można, że jest dziełem głowy satyryczney. Minister Szwedzki, *Baron Stael*, otrzymawszy urlaub od swego Dworu na czas nieiaki, wyjeżdza ztąd do Szwaycaryi. Nieiaki Pan *Durand* obiechał nie dawno całą Szwaycaryą, i spisał dokładną listę tam znaydujących się emigrantów. Gazeta Rządowa twierdzi, że w *Sycylii i Neapolu* aresztowano dotąd około 14000. ludzi za podeyrzane opinie. Opat ieden i razem sekretarz ministra *Marco*, otruty w Czekoladzie, w moment padł trupem.

Bubeouf w swém więzieniu bardzo teraz jest smutny, a *Drouet w Temple*, gdzie Ludwik 16. był trzymany, rozmyśla nad zmianą i niestatecznością losów ludzkich. Skutki spisku tych 2. hersztów w wszystkich okolicach Rzeczypospolitey

widzieć się teraz daią, i partyzanci ich w dzień terminu wyglądali z niecierpliwością kuryerów z Paryża; lecz gdy im przyszła smutna wiadomość o zdradzie, mocno się zasmucili. Twierdzą powszechnie, że sekret spisku wydany został *Carnotowi* przez jednego z współsprzyżeńców, który zadrzewszy na plan wyrznięcia i rabowania wielkiej liczby obywatelów, niemógł znieść, aby czarna ta zbrodnia przyszła do skutku. Dyrektoryat dowiedział się, że gwardya Policji konney przekupiona była od spiskowych; z tych miar wysłano z Paryża do armii 400. W *Troyes* terroryści oznaczyli już byli domy do plondrowania; w *Ribiers* kommandant przyśiągł im na wierność, a w *Tarascon* wypłoszyli wszystkich Obywatelów spokojnych. W okolicach *Toulonu* i *Marsylii* zniewalają pod karą śmierci moderantów do wypryśnięcia się dzisiejszey Konstytucyi, i każą im wołać: „Niech żyją Jakobini! Niech żyje góra! Niech żyje Konstytucya 1793.! Precz z Dyrektoryatem i obu radami! „

Dyrektoryat ze wszystkich stron odbiera powinšzowanie z okazji odkrytego spi-

spisku, który Gazeta Rządowa nazywać zwykła sprzyśnięciem Orleanistów. Jakoż twierdzą, że syn starszy tego Xęcia przechowywany jest tajemnie w Paryżu. Nie dyament *Soucy*, iak głoszono, ale inny, który pospolicie zwano: *Le Regent* wywieziony został za granice. Ten szczególniejszy i w swym rodzaju jedyny kamień, waży 547. gran, i od wszystkich Jubilerów taxowany jest 8. milionów liwrów. Zastaw ten drogi po skończonej wojnie, ma znnowa bydz wykupiony z zagranicy.

Przy rozstrzelanym nie dawno w *Vendée* emigrancie *Vasselot*, który krótko przed swym losem powrócił z Anglii, znaleziono list ministra Angielskiego Grenville w tych słowach: „Ponieważ wiele jest podobieństwa, że Anglia w krótko przystąpi do negocyacji pokojowych z Francją; dla tego partya Royalistów w *Vendée* niepowinnaby się nadal spodziewać pośilków od Dworu Londyńskiego. Niechayby raczén Szefowie téj partyi sami myśleli o swoim losie i t. d.

Rada sztet uchwaliła dnia 22. Maia, aby wszystkie osoby, które przedtym nosiły oręż między Royalistami i Szuanami
w Ven-

w *Vendée*, a na fundamencie Amnestyi zbliżyli się do Departamentu Sekwany, w 3. dniach pod surową karą wynieśli się z tamtąd do odleglejszych okolic. Na rozgłoszone wieści, iakoby zamiana affygnat 100. za 1. mandatami w krótcie nastąpić miała, gotowe pieniądze nadzwyczajy i iak nigdy poszły w górę. Z téy przyczyny Rada uchwaliła, aby pogłoski te urzędownie za fałszywe ogłoszono, co też wykonał Direktoryat, a stan rzeczy znacznie natychmiast się odmienił.

Dnia 23. na wniosek *Camusa* uchwalono dla ministra wewnętrznego 50. milionów.

W Radzie starszych rostrzafano stan skarbowy. Z tego okazuie się, że 24. miliardy 500. milionów affygnat już tylko jest w kursie; że z 60. milionów Reskryptów weszło na powrót do skarbu 10. a 24000. milionów, dotąd mała ieszcze część biega po rękach.

WŁOCHY.

Donoszą z *Verony* pod 22. Maia, że garnizon Austryacki w *Mantuy* od 9. do
10,000.

10,000. ludzi został pomnożony. Magazynów żywności i ammunicyi tyle tam zgromadzono, ile czas krótki mógł dozwolić. Do dnia 15. Maią zamek Medyolana ieszcze był w mocy Austryaków, i garnizon jego składać się ma przy liczney artyleryi i dostatku żywności na 4. miesiące, z 1500. Austryaków i 2500. Neapolitanów. Zamek rzeczony leży za murami miasta, które go z daleka otacza w pół koła. Grunt poblizszy jest nieco błotnisty. Sam Medyolan co do swych bogactw i liczby mieszkańców, jest w rzędzie miast Włoskich czwartym. Pierwsze miejsce ma *Neapol* liczący 380000. mieszkańców; drugie *Rzym* z 164000.; trzecie *Wenecya* z 160000. ludzi, a czwarte *Medyolan*, który prócz wielu innych Kościołów Oyców i Matek Duchownych, liczy samych Parafialnych 61. Katedra Arcybiskupia cała z ciosanego marmuru wystawiona, pierwsze miejsce w Włoszech, co do swéy wielkości, po Bazylice Sgo Piotra w *Rzymie*. Bogactw tego Kościoła trudno dokładnie opisać; dosyć jest powiedzieć, że jego skarbiec można postawić obok najkosztowniejszych w świecie; i z tych to przy-

przyczyn od wieków wprowadzony był zwyczaj, iż co noc od 5. do 6. młodych Xięży z potężnemi brytanami przy nim straż odbywać musiało. Prócz wielu naczeh szczerozłotych i srebrnych, znajduią się tam rozmaite statuy z srebra niedętego, z których wiele siega, a czasem i przechodzi, wielkość człowieka.

Na całe Xięstwo Medyolanu Francuzi nałożyli kontrybucyi 60. milionów.

Podług listów z Triestu w prowincyach Weneckich, na odgłos posuwających się Francuzów, wielka panuje trwoga. Szlachta i panowie uciekają z Lombardy, więcey ieszcze pomnażają boiaźń w mięszkańcach. Ponieważ Armia Jenerała *Beaulieu* nie wynosi iak 24000; z tych miar nie masz iuż sily, któraby się zastawić mogła zwycięskiem Republikanom. Jeżeli się ci wcisną do brzegów Istryi, tedy ani Doża, ani całe sprężyny rostopności Senatu Weneckiego, nie wyrwą Rzeczypolspolitey od niebespieczeństwa, iakie nad nią wisi, i niezabronią im panowania na morzu Adryatyckiem.

Xiąże Angielski August, wsiadłszy na okręt, umknął przed Francuzami z Rzy-

z Rzymu do Korfyki. Kommissarz Salicetti miał pisać do W. X. Toskanii prosząc, aby pozwolił przejścia wojskom Republikańskiem przez swoje kraie do Papielskich. Minister Cezarski *Herzan* wybrał się już z Rzymu przez *Ancona* do *Triestu*. W Xięstwie *Modeny* zbierają co żywo summy przyrzeczone Francuzom. Klasztory i Kościoły muszą na te składkę oddawać zaśniedziałe i nieużyteczne z skarbców srebra.

Na początek Czerwca Jenerał *Beaulieu* spodziewał się do 30,000. ludzi świeżego posiłku z Niemiec. Arcy - Xiążę *Ferdynand* bawi w *Inspruck*.

NIEMCY.

Z *Wiednia* piszą pod 4. Czerwca, że Dwór tamtejszy wysłał do Londynu *Konfilyarza Müller* i *Hr. Metternich* z ważnemi zleceniami. Twierdzą, iż cel ich poselstwa jest ten: aby oświadczyć Anglii, że jeżeli się dzielniey nieprzyłoży do popierania wojny dzisiejszy, tedy ma myśleć o zawarciu powizechnego pokoju.
